KWIECIEŃ 2015 r.

NR 8

ZESPÓŁ SZKÓŁ W KRACZKOWEJ

# FLASH

MIESIĘCZNIK SZKOLNY

# Pora na odmianę!

**Wiosna to najlepszy czas na zmiany. Robi się coraz cieplej. Przyroda budzi się do życia, a my mamy więcej energii.**

Pierwszą rzeczą, którą chętnie zmieniamy jest garderoba. Nosimy cienkie kurtki, z czasem nie ubieramy ich już wcale. Grube bluzy zamieniamy na bluzki i koszulki. Zakładamy półbuty, adidasy, trampki zamiast zimowych butów. Najlepiej, jeśli nasze stroje będą kolorowe, zwiewne, dające radość i wyrażające nasz życiowy optymizm.

Warto zadbać też o zgrabną, wysportowaną sylwetkę i dobrą kondycję. Lato zbliża się wielkimi krokami i wszyscy chcemy być zdrowi i dobrze wyglądać. Dlatego tak ważny jest ruch! Dzięki różnorodności form aktywności fizycznej każdy znajdzie coś dla siebie, wystarczą chęci i umiejętności gospodarowania czasem. Możemy przecież pobiegać, pojeździć na rowerze lub rolkach, pójść na basen, albo po prostu wybrać się na spacer.

Jest jeszcze jedna zmiana, o której warto wspomnieć. Do końca roku szkolnego nie zostało już wiele dni, więc powinniśmy znaleźć wreszcie czas na naukę. Nie będzie ona przykrym obowiązkiem wtedy, gdy będziemy mieć świadomość, że na pewno przydadzą nam się wiedza oraz umiejętności, nad którymi pracujemy. Na przykład znajomość języków w czasie wyjazdu za granicę.

**Pamiętajmy, że najważniejsze jest pozytywne nastawienie. Zawsze mówmy „chcę", a nie „muszę" i często się uśmiechajmy.**

*Weronika Kucaba*

## WAŻNA DATA: 2 kwietnia 2005 r.

**- o 21:37 po kilkutygodniowej chorobie Karol Wojtyła powrócił do domu Ojca**

## Cytat na kwiecień

*„Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro"*

*Przygotowała Martyna Skomra*

NASZA REDAKCJA:

REDAKTOR NACZELNA:

**Marcelina Skawińska**

**REDAKTORZY:** Magdalena Dyrkacz, Martyna Skomra, Gabriela Litwin, Karolina Maternia, Katarzyna Paskart, Patrycja Cisło, Weronika Kucaba, Kinga Szmuc, Justyna-Szydełko, Gabriela Szydełko, Małgorzata Drozd, Kinga Bereś, Kamila Śleboda, Aleksandra Pilecka.

**OPIEKUNOWIE:** *Iwona Szczepańska, Alina Maciuła, Agata Kargol, Ewa Borowska - Brzoza*

# WARTOŚCI W ŻYCIU GIMNAZJALISTY

**Każdy człowiek, zarówno ten dorosły, jak i ten młody ma w życiu jakieś wartości. Rodzina, praca, pieniądze, religia, miłość, przyjaźń... Wartości te stanowią istotny wskaźnik tego, co dla nas jest ważne, co wyznacza nasze dążenia życiowe, cele.**

Co tak właściwie wpływa na światopogląd młodego człowieka? Głównym czynnikiem kształtującym nasze stanowisko wobec wartości życiowych jest środowisko, w jakim dorastamy i to, co nas otacza. W domu i w obrębie rodziny, przede wszystkim w relacjach z rodzicami, uczymy się podstawowych zasad rządzących światem, przystosowujemy się do życia w społeczeństwie i formujemy swoją tożsamość. W kontakcie z nimi tworzymy własne „ja", co ma szczególnie ważne znaczenie w okresie dojrzewania, kiedy kształtuje się charakter człowieka.

Ogromny wpływ na nas mają ludzie, z którymi się spotykamy. Stare powiedzenie mówi: "Z jakim przystajesz, takim się stajesz". Kontakty społeczne rozwijają towarzyskość, zdolność empatii, solidarność, uczą dyskrecji, pobudzają do rozwoju własnych zainteresowań i ćwiczą konstruktywną rywalizację. Grupa rówieśnicza ma ogromny wpływa na rozwój sfery społecznej młodego człowieka, jednak może stanowić także poważne zagrożenie. W czasie dorastania, odznaczającego się testowaniem rzeczywistości, kontestowaniem autorytetów oraz eksperymentowaniem z różnymi używkami, można się pogubić i zatracić. Grupa może nieść ryzyko i mieć negatywny wpływ na kształtowanie się młodej osobowości, dlatego powinniśmy być czujni.

Rozpatrując to, co ma na nas wpływ, nie możemy pominąć mediów. Radio, telewizja, Internet i gry komputerowe... Wielu z nas nie wyobraża sobie bez nich życia. Środki społecznej komunikacji dysponują ogromnymi możliwościami kształtowania pozytywnych i negatywnych postaw, a także propagowania wartości ludzkich. Mass media tworzą gęstą sieć niewidzialnych wpływów, w którą uwikłany jest współczesny człowiek, zwłaszcza młody. Zasypywany różnymi informacjami nie jest w stanie ich rejestrować, porządkować i wartościować. Bardzo często są one już opatrzone gotowymi komentarzami i oceną, którą odbiorca ma jedynie przyjąć i zaakceptować. Programy przepełnione manipulacją nie wymuszają wysnuwania własnych opinii, a jedynie akceptowanie tego, co jest nam przekazywane.

Aby nie ulec wpływom środowiska, każdy młody człowiek powinien znać czyhające na niego zagrożenia i wiedzieć, jak może się im sprzeciwić. Na pewno pomóc w tym może edukacja i poszerzanie horyzontów. Dzięki wzbogaceniu ogólnej wiedzy będziemy zdolni samodzielnie myśleć, funkcjonować niezależnie od okoliczności zewnętrznych. Pozwoli nam to poznać jak wielką wartością jesteśmy my sami i że z szacunkiem powinnyśmy odnosić się do samych siebie. Tylko wtedy zyskamy szacunek u innych.

Młode pokolenie jest często niesłusznie oceniane. Uważa się je za osoby niewychowane, niekulturalne, a wręcz zdemoralizowane. Taka opinia jest wynikiem generalizowania, często stereotypowego myślenia.. Zauważa się głównie tę "złą" część młodzieży, a pomija te osoby, które kierują się w życiu prawdziwymi wartościami.

Według badań przeprowadzonych przez Bydgoskie Kuratorium Oświaty udane życie rodzinne i przyjaciele to dwa najważniejsze dla uczniów gimnazjów cele życiowe. Na kolejnych pozycjach w rankingu znajdują się wykształcenie, szacunek i uczciwość. Za autorytety młodzież obiera sobie przedstawicieli starszego pokolenia - rodziców i nauczycieli. Niewielki odsetek młodych zauważa w swoim środowisku niemoralne zachowania.

Nie wystarczy wiedzieć, że człowiek powinien być odpowiedzialny i uczciwy – trzeba takim człowiekiem być i dawać dobry przykład innym! Wartości nabyte ze środowiska i te przekazywane z pokolenia na pokolenie tworzą nasz charakter. To od niego zależy, jakich dokonujemy wyborów, kim się otaczamy, jaki mamy stosunek do świata, jakie stawiamy sobie cele, a także co jest dla nas w życiu najważniejsze. Charakter, czyli wartości w działaniu, decydują o całym życiu człowieka i o tym, jak będzie wyglądała jego przyszłość.

**„Dla każdego z nas istnieje tylko jedna rzeczywistość – ukształtowana przez własne myśli, uczucia i postępowanie!"**

*Gabriela Litwin*

# „Życiowa pomyłka”

**Patryk miał 16 lat i chodził do trzeciej klasy gimnazjum. Był on dość przeciętnym uczniem, lecz odkąd poznał swoją dziewczynę ,zaczął się lepiej uczyć .Chciał jej zaimponować.**

Pewnego razu chłopak natknął się na swojego starego przyjaciela Wiktora. Kiedyś zakończył on znajomość, ponieważ Wiktor wciągnął kolegę w tzw. złe towarzystwo i ich drogi się rozeszły. Patryk nie był zadowolony z tego spotkania. Obawiał się konsekwencji ponownego zbliżenia do osoby, przez którą miał przecież tyle kłopotów. Lecz Wiktor chciał pokazać mu, że się zmienił i zaproponował mu wyjazd na majówkę. Z entuzjazmem przedstawił wizję udanego biwaku w lesie. Patryk uległ namowom Wiktora, ale zastrzegł, że przybędzie tam ze swoją dziewczyną. W następne dni chłopak zdradzał przejęcie ze spotkania z Wiktorem. Tak naprawdę nie mógł się doczekać wycieczki.

Gdy nadszedł wyczekiwany dzień i spotkali się w określonym miejscu, wszystko wyglądało wręcz idealnie. Patryk ucieszył się z przemiany starego znajomego. Miło spędzali wspólnie czas. Wieczorem wszyscy zasiedli przy ognisku i czynili plany na następny dzień. W nocy Patryk nie mógł spać. Wyrwał się z namiotu na krótki spacer po skraju lasu. W pewnym momencie spotkał jakiegoś człowieka. Siedział pod drzewem. Z daleka dostrzegł przy nim alkohol. Gdy Patryk podszedł bliżej, doznał szoku. Okazało się, że to Wiktor. Patryk nie mógł uwierzyć w to, co zobaczył, ponieważ chciał mu znów zaufać. Natychmiast zawołał znajomych, którzy byli na biwaku, aby zabrali Wiktora.
Rankiem, gdy był w stanie rozmawiać, Patryk chciał, aby mu wyjaśnił tę sytuację. Pytał, dlaczego tak się zachowuje skoro, mówił, że się zmienił. Wiktor zaczął się tłumaczyć. Zwalił winę na problemy.

-Wiesz szkoła, kumple, wciąż czepiający się rodzice, no i ... Anka. Nie jestem i nigdy nie będę dla niej wystarczająco dobry.

Lecz dla Patryka to nie był powód do niszczenia samego siebie. No i jakie problemy, których nie da się rozwiązać, może mieć 16 latek? Natychmiast zadzwonił on po rodziców Wiktora, aby zabrali chłopaka z biwaku. Po ich przybyciu los Wiktora potoczył się inaczej. Odbył konsultację psychologiczną i zaczął szukać pomocy. Patryk i jego dziewczyna szczęśliwie wrócili do domu, ale chłopak nie mógł przestać myśleć o Wiktorze. Dlaczego młody człowiek tak komplikuje sobie życie. Rodzice w porę zabrali syna na terapię. Po dłuższym czasie Wiktor zrozumiał swój błąd i wiedział, że już nigdy go nie popełni.

**Alkohol nie rozwiąże żadnych problemów, ale ich przymnoży. Zrujnuje nie tylko organizm, ale obedrze człowieka z godności i unieszczęśliwi jego bliskich. Pozbawi wszelkich szans na życiowy sukces, a to jest naprawdę duży problem.**

*Patrycja Cisło i Katarzyna Paskart*

# Nasi absolwenci Wojtek Tarnowski

**Wojtek Tarnowski jest absolwentem naszego gimnazjum, uczniem zeszłorocznej 3b, wychowankiem pani Iwony Szczepańskiej. Obecnie uczy się w III Liceum Ogólnokształcącym w Rzeszowie.**

**- Czy pamiętasz swój pierwszy dzień w szkole?**
- Było to prawie 10 lat temu, pamiętam, że byłem zaciekawiony nowym otoczeniem. Jednym z moich najwcześniejszych szkolnych wspomnień jest oprowadzanie po szkole i poznawanie jej.

**- Czy od zawsze lubiłeś się uczyć. Jakie przedmioty Cię najbardziej interesowały?**
- Nauka nigdy nie sprawiała mi dużego problemu, dlatego lubiłem się uczyć. Najbardziej lubiłem biologię, geografię, i wszystko, co z nimi związane.

**- Jakich nauczycieli wspominasz ze szczególnym sentymentem?**
- Wszystkich nauczycieli miło wspominam, od każdego nauczyłem się czegoś nowego. Szczególnie miło wspominam Panią I. Szczepańską, zawsze była ona uśmiechnięta, pozytywnie nastawiona i nie gniewała się długo po różnych naszych "wybrykach".

**- Czego brakuje Ci najbardziej?**
-Najbardziej brakuje mi starej klasy, nauczycieli.

**- Do jakiej szkoły teraz chodzisz, dlaczego wybrałeś właśnie te szkołę i co planujesz dalej ?**
- Aktualnie uczęszczam do III LO w Rzeszowie, wybrałem je, bo wiele osób mi je polecało. Był to świetny wybór, nauczyciele są mili, potrafią wytłumaczyć materiał, szkoła prowadzi wiele zajęć dodatkowych. Gdybym miał znów wybierać szkołę, z pewnością wybrałbym tak samo. W przyszłości chciałbym pracować w zawodzie związanym z biologią, ale nie mam jeszcze konkretnych planów.

**- Które umiejętności wyniesione z gimnazjum przydały Ci się w dalszej edukacji?**
W liceum najbardziej przydatne są dla mnie umiejętności związane z matematyką, ponieważ uczę się wielu nowych rzeczy, których zrozumienie byłoby trudne bez solidnej podstawy wyniesionej z gimnazjum.

**- Co lubisz robić w wolnym czasie?**
- W wolnym czasie gram w piłkę nożną i zajmuję się hodowlą zwierząt egzotycznych.

**- Kogo uważasz za wzór do naśladowania?**
-Staram się brać przykład z wielu osób, m.in. z Jana Pawła II, Roberta Kubicy, ponieważ mimo wielu przeciwności charakteryzuje ich upór w dążeniu do celu i dbałość o dobro innych.

**- Masz jakąś radę dla uczniów naszej szkoły?**
- Żeby osiągnąć sukces, trzeba pracować systematycznie. Nie możliwe jest nadrobienie dużych braków w ciągu kilku dni czy tygodni. W gimnazjum jest to szczególnie ważne, bo od ocen i wyników egzaminów zależy Wasza przyszłość.

*Rozmawiała Magdalena Dyrkacz*

# 21, 22, 23 kwietnia - te daty uczniom trzecich klas zostaną na długo w pamięci.

**We wtorek, 21 kwietnia, gimnazjaliści przystąpili do "małej matury". Przygotowania do egzaminu gimnazjalnego trwały od początku roku szkolnego. Uczniowie już od dawna byli zapoznawani z formą i typem zadań, jakie mogły pojawić się na teście. Egzaminu gimnazjalnego nie da się nie zdać, jednak ma on duży wpływ na to, do jakiej szkoły trafi uczeń po zakończeniu gimnazjum.**

Nadszedł oczekiwany dzień. 21 kwietnia, około godziny 8.30, trzecioklasiści zgromadzili się przed halą. Elegancko ubrani, uśmiechnięci i zestresowani trzymali w dłoniach czarne długopisy, które były niezbędne do pracy z arkuszem. Po wejściu na halę sportową wszyscy razem odmówili krótką modlitwę do Ducha Świętego. O godzinie 9.00 rozpoczął się egzamin z historii i WOS-u. Zadania były zróżnicowane. Niektóre na czytanie ze zrozumieniem, inne zaś wymagały dokładnej wiedzy. Po godzinnej przerwie, o 11.00 uczniowie zmierzyli się z językiem polskim. Wszystkich zaskoczył fakt, że na teście nie pojawiła się wyczekiwana przez wielu rozprawka, lecz opowiadanie. Trzeba było wykazać się także znajomością "Dziadów", gramatyki i potrafić uzasadnić opinię.

Następnego dnia na gimnazjalistów czekała część przyrodniczo-matematyczna. Wiele osób zgodnie twierdziło, że większych trudności przysporzył im egzamin z przedmiotów przyrodniczych niż z matematyki.

*„Teraz widzę, że należało się bardziej przyłożyć do nauki przedmiotów przyrodniczych. Egzamin był średnio trudny, jednak wymagał myślenia. Na pewno dałem z siebie wszystko”*- relacjonuje gimnazjalista.

W ostatni dzień uczniowie zmierzyli się z językiem obcym. Tego dnia z egzaminu zwolniony był jeden z uczniów, który jest laureatem konkursu z języka niemieckiego- Piotr Wisz (3A). W naszej szkole wszyscy- poza nim- pisali test z j. angielskiego. Tu zdania na temat trudności testu były podzielone. Część zdających twierdziło, że był trudny, a pozostali uznali, że był bardzo łatwy. Obie części - podstawowa i rozszerzona - przebiegły bez żadnych komplikacji i uczniowie mogli już spokojnie wrócić do domów.

Najbardziej cieszy nas – trzecioklasistów - to, że już jest po wszystkim. To był czas wytężonej pracy i wbrew pozorom - dużego wysiłku. Egzamin jest za nami, teraz czas skupić się na ocenach.

Wielkie podziękowania należą się nauczycielom, którzy włożyli w przygotowanie nas mnóstwo nerwów, czasu i serca. To właśnie dzięki Wam podeszliśmy do tego ze spokojem.

**A młodszym kolegom szczerze radzimy - zacznijcie pracę już dziś. Nie zostawiajcie powtarzania na ostatnią chwilę, bo wtedy może być już za późno. Uwierzcie nam na słowo. Wiemy z doświadczenia...**

*Magdalena Dyrkacz*

# Premiery kwietnia

10.04. Premiery filmów: „Szybcy i wściekli 7" oraz „Ze wszystkich sił"

17.04. Premiery filmów: „Nocny pościg", „Chłopak z sąsiedztwa" oraz „Piramida"

24.04. Premiera filmu „System" na podstawie powieści Toma Roba Smitha „Ofiara 44"

*Przygotowała Martyna Skomra*

# Nasi absolwenci Marzena Michna

**Marzena Michna jest absolwentką naszego gimnazjum, uczennicą zeszłorocznej 3b, wychowanką pani Iwony Szczepańskiej. Obecnie uczy się w III Liceum Ogólnokształcącym w Rzeszowie.**

**- Czy pamiętasz swój pierwszy dzień w szkole?**
- Jeśli chodzi o pierwszy dzień w gimnazjum to tak. Pamiętam chyba każdy szczegół z tego dnia.
**- Czy od zawsze lubiłaś się uczyć? Jakie przedmioty Cię najbardziej interesowały?**
- Hmm, nigdy nie byłam szóstkową czy nawet piątkową uczennicą. Nie przepadałam za przesiadywaniem nad książkami. Jednak pamiętam, że w drugim półroczu pierwszej klasy gimnazjum, przyłożyłam się do nauki bardziej niż w poprzednim okresie. Później, niestety, zapał do nauki trochę opadł. Moje ulubione przedmioty? Zawsze wolałam przedmioty ścisłe niż humanistyczne. Lubię matematykę i chemię :)
**- Jakich nauczycieli wspominasz ze szczególnym sentymentem?**
- Panią I. Szczepańską i Pana A. Łojko! Pani Iwona była wychowawczynią, która każdy problem chciała i zazwyczaj umiała pomóc nam rozwiązać. Też bardzo lubiłam polski z naszą panią. Porównując lekcje polskiego w gimnazjum z lekcjami w obecnej szkole, można tylko tęsknić i wspominać. Pan Łojko może i był wymagający, ale właśnie to sprawiło, że z matematyką nie mam teraz większych problemów. Założę się, że każdy po wyjściu z gimnazjum doceni wysiłek włożony w naukę tego przedmiotu, który zazwyczaj przysparza nam problemów.
**- Czego brakuje Ci najbardziej?**
- Najbardziej brakuje mi tej relacji, jaka panuje w naszym gimnazjum - każdy każdego zna. W szkołach średnich prawie nikogo się nie zna i przez te 3 lata niewiele osób pewnie się pozna.
**- Do jakiej szkoły teraz chodzisz, dlaczego wybrałaś właśnie te szkołę i co planujesz dalej?**
- Chodzę teraz do III LO w Rzeszowie. Zdecydowałam się na nie, ponieważ wiele osób bardzo je chwaliło i zapewniało, że jest to dobra szkoła ze świetnymi nauczycielami. Wszystko oczywiście się sprawdziło. Co po liceum? Jak na razie nie mam jasno określonych planów.

**- Które umiejętności wyniesione z gimnazjum przydały Ci się w dalszej edukacji?**
- Na pewno dzięki lekcjom wychowawczym dużo wyniosłam z tej szkoły. Pomogły mi poznać siebie, a to jest najważniejsze i bardzo potrzebne, szczególnie gdy trzeba wybrać, co chce się robić dalej w życiu.
**- Co lubisz robić w wolnym czasie?**
- Spędzać jak najwięcej czasu ze znajomymi no i chwile poświęcić na facebooka.
**- Kogo uważasz za wzór do naśladowania?**
- Chyba każdy młody człowiek swój pierwszy wzór do naśladowania upatruje w rodzicach, więc tak jest i w moim przypadku.
**- Czy masz jakieś rady dla uczniów naszej szkoły?**
- Na pewno wiele osób przejmuje się tym, co robić po gimnazjum. Nie stresujcie się tym, to przychodzi samo. Nic nie dzieje się przez przypadek, więc wszystko, co wybierzecie zgodnie z samym sobą będzie dobrą decyzją.

*Rozmawiała Magdalena Dyrkacz*

# Katyń - Golgota Wschodu

## Akademia upamiętniająca zbrodnię w Katyniu

16 kwietnia 2015 r. w naszej szkole odbyła się akademia upamiętniająca zbrodnię katyńską. Wszyscy uczniowie z zainteresowaniem i powagą uczestniczyli w spotkaniu na sali gimnastycznej.

Akademia została przygotowana pod czujnym okiem Pani Alicji Malskiej, która w program zaangażowała uczniów klas trzecich. Pomimo zbliżającego się egzaminu, chętnie wzięli oni udział w montażu słowno-muzycznym o bardzo ważnym i przejmującym zdarzeniu w historii naszego narodu.

Dzięki wygłaszanym kwestiom dowiedzieliśmy się wiele o tragedii polskich oficerów, ich rodzin i wszystkich Polaków oraz mogliśmy oddać hołd poległym w Katyniu. Zrozumieliśmy, że nie można zapominać o historii Polski, bo stanowi ona element tożsamości narodowej. Należy upamiętniać starania nieżyjących już pokoleń, abyśmy dzisiaj żyli bezpiecznie w swoich domach. Nie wolno o tym zapomnieć! Starajmy się być Polakami!

Na koniec Pani Wicedyrektor podziękowała artystom i ich opiekunom za tę chwilę refleksji i budowanie właściwych postaw.

*Marcelina Skawińska*

# Sprawdzian Szóstoklasisty

**Dnia 1 kwietna 2015 r., w środę, odbył się Sprawdzian Szóstoklasisty. O godzinie 9.00 uczniowie klas szóstych zajęli miejsca w ławkach ustawionych w hali i zaczęli pisać test. Dyslektycy natomiast pisali w sali 101.**

Pierwsza część sprawdzianu zawierała zadania z języka polskiego i matematyki. Były one różne, od zamkniętych po otwarte, m.in. trzeba było zredagować opowiadanie. Po przerwie zasiedliśmy do drugiej części sprawdzianu – z języka obcego. W naszym wypadku był to język angielski. Przerwa była bardzo potrzebna na chwilę odpoczynku. Mogliśmy wtedy coś zjeść i napić się. Martwiliśmy się, jak nam pójdzie. Jednak okazało się, że testy nie były bardzo trudne. W ciągu roku nauczyciele nakładali na nas dużo pracy, aby dobrze nas przygotować do sprawdzianu. Teraz mamy nadzieję, że wyniki będą zadowalające. Z niecierpliwością będziemy czekać na nie aż do czerwca.

*Amelia Trojnar, kl. VIb*

# ŚWIATOWY DZIEŃ CZYTANIA KSIĄŻEK

## Wywiad z koleżanką

Dnia 23 kwietnia jest obchodzony **Światowy Dzień Książki**. Z tej okazji przeprowadziłyśmy wywiad z naszą koleżanką, uczennicą klasy 6 a, **Emilią Krupą**, która lubi czytać książki.

***- Lubisz czytać książki?***

- Tak, nawet bardzo. W książkach opisane są myśli i uczucia bohaterów, które odczuwają w danej chwili. To interesujące, a nawet wciągające.

***- Jaka jest twoja ulubiona książka i dlaczego?***

- Bardzo lubię powieść pt. „Harry Potter" autorki J.K Rowling. Opowiada o chłopcu, który stracił rodziców, gdy był mały. Później odkrył on, że ma magiczne moce i trafił do szkoły Hwogwarcie. Poznał tam Rona i Hermionę – swoich przyjaciół oraz Hagrida – gajowego. Przeżył wraz z nimi wiele niezwykłych przygód.

***- Jakie książki możesz polecić swym kolegom i koleżankom?***

- Polecam książkę pt. „Zmierzch". Opowiada ona o prawdziwej miłości, która ma całkowicie inne oblicze. Bella jest człowiekiem i prowadzi spokojne życie, a Edward jest tajemniczym wampirem, który pragnie, by i jego ktoś pokochał. Po jakimś czasie zaczynają darzyć się uczuciem i starają się pokonać wszystkie trudności.

***- Czy lubisz czytać lektury szkolne, czy wszystkie z nich przeczytałaś?***

- Czasem. To zależy od problematyki lektury. Nie przeczytałam wszystkich lektur szkolnych, bo niektóre były strasznie nudne.

***- Czytasz książki swojemu rodzeństwu?***

-Nie czytam książek mojemu bratu, ponieważ niezbyt lubię komuś czytać.

***- Wolisz czytać książki czy komiksy?***

- Zdecydowanie wolę książki, lecz czasem mam ochotę przeczytać jakiś komiks.

***- Masz ulubionego autora?***

- Tak, moją ulubioną autorką jest Lisa Jane Smith.

***- Jakie książki posiadasz w domowej biblioteczce?***

- Mam kilka legend Polski. Większość książek oddałam mojej przyjaciółce z Boguchwały lub do biblioteki.

***- Czy podobają ci się nowoczesne książki typu „Zniszcz ten dziennik"?***

- Podobają mi się bardzo nowoczesne książki, ale „Zniszcz ten dziennik" to niezbyt, ponieważ nie widzę sensu w wykonywaniu zadań, skoro od razu można zniszczyć książkę. Nie potrzeba dużo czasu na prawdę.

***- Czy zgadasz się z przysłowiem: „Nie oceniaj książki po okładce"?***

- Tak, zgadzam się z tym powiedzeniem. Wiele książek ma nudne okładki, ale zawierają ciekawe treści. To samo można powiedzieć o drugim człowieku.

***- Dziękujemy za poświęcony czas i uwagę.***

*Rozmawiały: Kinga Bereś i Kamila Śleboda*

# Pies przyjacielem człowieka

**Każdy wie, co to przyjaźń. Jest to pewnego rodzaju więź łącząca dwie osoby, które wzajemnie się wspierają, zarówno w tych lepszych jak i w tych gorszych chwilach. Są wobec siebie życzliwe, ufają sobie bezgranicznie i przede wszystkim pozostają wobec siebie szczere. A przyjaźń między człowiekiem i zwierzęciem?**

Wszyscy znamy przysłowie mówiące, że „pies jest najwierniejszym przyjacielem człowieka". Może nie potrafi mówić, ale za to doskonale wyczuwa nastroje swojego pana i na swój sposób stara się mu poprawić humor. Jak? Przytuli się do ciebie, kiedy tego potrzebujesz, zaszczeka, zamerda ogonem i od razu czujesz się lepiej. Wysłucha, gdy będziesz mu się zwierzał. W wielu domach pies to członek rodziny. Często obdarzany jest miłością oraz ciągłym zainteresowaniem. Ludzie niewidomi często korzystają z pomocy psów przy wykonywaniu nawet prostych codziennych czynności. Z upływem czasu przywiązują się do nich i nie wyobrażają sobie życia bez swojego czworonoga.

Psy są także przewodnikami, tropicielami, terapeutami czy ratownikami.

Podsumowując te rozważania można jednoznacznie stwierdzić, iż przyjaźń między psem a człowiekiem jest możliwa, ponieważ czasami zwierzę jest w stanie pomóc nam bardziej niż drugi człowiek.

**Pamiętajmy, że pies to nie zabawka, której można się pozbyć.**

*Kinga Szmuc, kl. VIb*

# Kiermasz wypieków

Dnia 16 i 17 kwietnia 2015 r. odbył się **kiermasz wypieków**, który zorganizowali uczniowie klas szóstych. Akcja ta miała na celu zebranie pieniędzy na wycieczkę klasową do Bochni. Nasi koledzy i koleżanki sprzedawali własnoręcznie upieczone ciasta oraz zorganizowali wystawę przepisów na te potrawy.

Pierwszego dnia wszystko poszło po naszej myśli. Sprzedaliśmy dość szybko nasze wypieki i miło spędziliśmy czas przy wydawaniu uczniom tych smakołyków. Drugiego dnia poszło tak samo sprawnie, udało

się sprzedać przygotowane ciastka. Nasze stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem. Wszystkim bardzo smakowały placki, babeczki i rogaliki. Kiermasz okazał się świetnym pomysłem. Zachęcamy innych uczniów do zorganizowania podobnych akcji. Gwarantujemy, że jest przy tym dużo zabawy.

*Aleksandra Kuźniar i Gabriela Szydełko*

# „Miej oczy szeroko otwarte”

Dnia 27 marca 2015r. dwie uczennice naszej szkoły, tj. **Justyna Szydełko z kl. 6a SP i Klaudia Olech z kl. 1b PG**, pojechały pod opieką pani Aliny Maciuły do Publicznego Gimnazjum w Łańcucie, by wziąć udział w **międzyszkolnym konkursie recytatorskim po hasłem „Miej oczy szeroko otwarte”.**

Uczestnikami konkursu byli uczniowie gimnazjum i szóstoklasiści szkół podstawowych z Gminy Łańcut i z samego miasta Łańcuta. **Uczniowie recytowali wiersze niewidomej poetki Reginy Schonborn** – strofy pełne zachwytu nad pięknem świata i urodą życia. Później goście wysłuchali koncertu poezji śpiewanej w wykonaniu uczniów Gimnazjum w Łańcucie. Wystąpiła również córka poetki, pani Małgorzata Hadław. Następnie zostały ogłoszone wyniki konkursu. Wśród wyróżnionych uczniów była **Justyna Szydełko, która zajęła II miejsce.**

Laureaci otrzymali nagrody książkowe, a pozostali uczestnicy – zakładki. Wszystkim wręczono pamiątkowe dyplomy.

**To było piękne i wzruszające wydarzenie.**

*Justyna Szydełko, kl. VIa*

# KRZYŻÓWKA

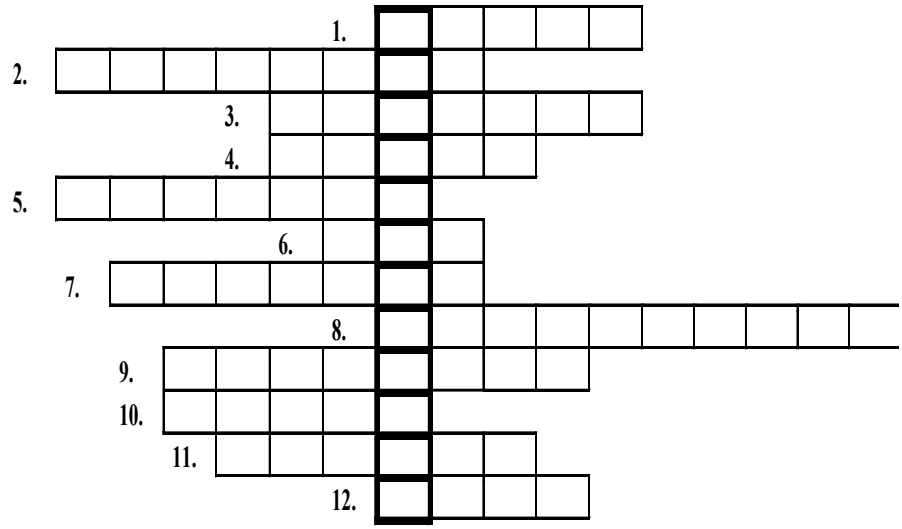


## HASŁA:

1. Japonia jest nazywana Krajem Kwitnącej...
2. Pracuje w warsztacie samochodowym.
3. Kwiaty kwitnące na wiosnę; mogą być fioletowe, białe lub żółte.
4. Np. limba.
5. Napisał m.i n. "Hobbita" i "Władcę Pierścieni".
6. Piąty miesiąc roku.
7. Beskid...; najwyższym szczytem tego pasma górskiego jest Mogielica.
8. Od wschodu graniczy z Hiszpanią.
9. Najbardziej znany rycerz Okrągłego Stołu.
10. Apostoł z Tarsu.
11. Świat wymyślony przez C.S. Lewisa.
12. Tańcowała z nitką.

# HUMOR

Mama pyta Jasia:
- No i co tam było dzisiaj w szkole?
- No... normalnie - odpowiada Jasio.
- A na religii?
- Pani opowiadała, jak Mojżesz wyprowadził lud wybrany z Egiptu.
- To powiedz, jak to było.
- Doszli nad Morze Czerwone, Mojżesz wyjął telefon, wezwał ekipę budowlaną. Ekipa zbudowała most, lud wybrany przeszedł na drugą stronę i poszli dalej.
- Jasiu, pani wam to powiedziała?!
- Mamo, jakbym ci powtórzył, co mówiła pani, nigdy byś nie uwierzyła.

- Tato, jak dasz mi 10 zł, to powiem ci, co listonosz mówi mamie, gdy jesteś w pracy - szepcze Jaś.
Ojciec wyjmuje 10 zł i pyta:
- I co listonosz mówi?
- "Dzień dobry, poczta dla pani".

- Mój tata jest pilotem - chwali się Jaś.
- Wielkie mi halo - odpowiada kolega. - Mój tata pilotem przełącza telewizor.

Ojciec pyta syna:
- Co robiliście dziś na matematyce?
- Szukaliśmy wspólnego mianownika.
- Coś podobnego! Kiedy ja byłem w szkole, też szukaliśmy wspólnego mianownika! Że też nikt go do tej pory nie znalazł...

Bliźniaki wracają ze szkoły i od progu wołają:
- Mamo, mamo! Wygrałaś konkurs klasowy "Czyja mama jest najpiękniejsza?". Wszyscy głosowali na swoje własne mamy, a Ty dostałaś dwa głosy...

- Dlaczego ciągle spóźniasz się do szkoły? - pyta nauczycielka Jasia.
- Bo nie mogę się obudzić na czas.
- Nie masz budzika?
- Mam, ale on dzwoni wtedy, gdy śpię....